

Wyrównany front młodzieży Walne Zebranie S.G.G.W. pod znakiem zwycięstwa młodzieży nar.-rad.

Dnia 22. 3. br. odbyło się doroczne Sprawozdawcze Walne Zebranie Członków T-wa Bratnia Pomoc Stud. SGGW.

Zebranie otworzył Prezes T-wa p. Jerzy Szczeciński, w obecności Kuratora T-wa prof. S. Dziubałtowskiego, A. Przewodniczącego Wal. Zebr. wybrano jednomyślnie p. Kazimierza Bogusławskiego.

Przed przystąpieniem do porządku dziennego przewodniczący wezwał do uczczenia krwi poległego na pograniczu Litwy żołnierza polskiego s. p. Serafina przez powstanie i minutę ciszy.

Sprawozdanie z działalności ustępującego Zarządu złożył Prezes T-wa p. J. Szczeciński.

W dyskusji nad sprawozdaniem ustępującego Władz T-wa, silnie zaakcentowano gospodarkę w Domach Akademickich, domagając się przejęcia tych „Domów” przez organizację akademicką utworzoną na wzór b. C. A. B. P. oraz przywrócenie dawnej nazwy „Kolonii im. Bolesława Chrobrego”.

Nieliczna opozycja (około 25 osób) przez swych mówców broniła Administracji F. D. A. wygłaszając demagogiczne przemówienia, skierowane przeciwko młodzieży narodowej. Wystąpienia te spotkały się z należytą odprawą olbrzymiej większości zebranych.

Na wniosek Komisji Rewizyjnej, Walne Zebranie uchwaliło Zarządowi absolutorium z podziękowaniem, a prezesowi Tow. p. Szczecińskiemu za jego owocną i ofiarną pracę wyrażono specjalnie gorące podziękowanie.

W wolnych wnioskach przyjęto rezolucję w sprawie zejść w dniu 20 marca.

Wniosek potępiający czynniki żydowskie „za ich antypaństwowe wystąpienia w dniach 18 i 19 marca 1938 r. przez szerzenie paniki na rynku pieniężnym, oraz domagający się opublikowania na zwisk i pociągnięcia do surowej odpowiedzialności, aż do utraty praw politycznych i obywatelskich włącznie” — przyjęto przez aklamację.

Również przez aklamację przechodzi wniosek, mocą którego

wszyscy studenci S. G. G. W. opodatkowują się w wysokości 1 zł. rocznie „na cele uzbrojenia i zapatrzenia Legii Akademickiej”.

Następnie jednomyślnie przyjęto wnioski, o obowiązku wzięcia udziału w akcji zbiórki na Dar Narodowy 3 Maja, oraz wniosek domagający się wydania przez odpowiednie władze ustaw, surowo tępiących pornografię.

Wszystkie pozostałe wnioski przeszły olbrzymią większością głosów.

Zebranie zakończono odśpiewaniem Hymnu Młodych.

„Działalność” gospodarcza żydów Olbrzymie obroty „anon mów” Nowy transport do Berez

W ostatnich dniach skierowano z Łodzi do miejsca odosobnienia w Berezie Kartuskiej grupę t. zw. przedsiębiorców anonimowych, którzy wyspecjalizowali się w tworzeniu sezonowych przedsiębiorstw likwidowanych następnie bez możliwości ściągania należności skarbowych. Domniemanym celem tych przedsiębiorstw było dokonywanie pod ich pokrywką obrotów ze szkoda skarbu państwa przez inne finansowo odpowiedzialne firmy. O znacznych rozmiarach owego zjawiska świadczą, że obroty zatrzymanych przedsiębiorców, jak Berka Borenszteina, Ksyla Frydmana, Bili Bystowskiego i innych wahały się w granicach od 5 do 10 mil. zł., a uszczuplenie należności skarbu państwa od 200 do 400 tys. zł. rocznie.

Nadto z Łodzi wysłano do Berez zawodowych pośredników w sprawach podatkowych, jak Abrama Gelrubina i innych oraz Henocha Sztajnszajdera znanego zawodowego ułatwiciela obchodzenia przepisów o tranzakcjach nieruchomościach na szkoda skarbu państwa. Do Berez wysłano również szereg lichwiarzy, między którymi znajduje się Herkel Wurcel, trudniący się lichwą wśród rolników w okresie przednówka, właściciel lic-

Oficer w sieci intryg żydowskiej bandy oszustów został całkowicie zrehabilitowany

Ofiarą perfidnej intrygi żydowskiej padł por. Andrzej Jarski, kierownik referatu poborowego w P. K. U.

Jarski urzędował w Brześciu Podlaskim, gdzie działała banda oszustów, na czele której stał Alter Brenner. Żydzi grasowali wśród poborowych. Brenner, swego czasu urzędnik policji śledczej, utraciłszy posadę, zaczął rozgłaszać, że ma w wojsku wielkie stosunki i może za odpowiednimi łapówkami zwalniać poborowych od wojska.

System prawdopodobieństwa

Pośrednik inkasował znaczne pieniądze od poborowych, zastrzegając się, że jeśli starania nie powiedzą się, to wówczas pieniądze zwróci. Istot-

nie, dotrzymywał on słowa i w wypadku wcielenia poborowego do szeregów, oddawał pieniądze, oświadczając, że „nie dało się zrobić”.

Cała ta kombinacja obliczona była w ten sposób, że pewna część poborowych siłą rzeczy będzie zwolniona z wojska lub zaliczona do nadkontyngentu. Dzięki temu, zawsze pewna część pieniędzy wpłacanych przez poborowych, którzy później byli zdyskwalifikowani przez komisję lekarską lub zaliczeni do nadkontyngentu, stawała się własnością bandy oszustów.

Policja posiadała wiadomość o istnieniu szeroko rozgłaszanej bandy i przez długi czas tropiła ją, aż wreszcie zlikwidowała, aresztując wszystkich współników, w tej liczbie i Altera Brenera.

Intryga Brenera

Prawomocnym wyrokiem sądowym Brenner skazany został na 3 lata więzienia. Karę tę odbywał w więzieniu białostockim, skąd w styczniu ub. r. nadesłał sensacyjne pismo do prokuratury, twierdząc, że dręczony wyrzutami sumienia postanowił wyjawiać całą prawdę. List ten był niesłychanie intrygująco wymierzony przeciwko kierownikowi referatu poborowego w P. K. U. w Białym Podlaskim poręcznikowi Andrzejowi Jarskiemu. Mianowicie szeroko opisując w jaki sposób banda zerwała na poborowych, Brenner zarzucił poręcznikowi, że pozostawał on w ścisłym kontakcie z całą bandą, dostarczając jej informacji, który z poborowych zaliczony jest do nadkontyngentu lub też zakwalifikowany jako niezdolny do służby.

Pozory winy poręcznika były tak poważne, że prokuratura przekazała jego sprawę do dochodzeń, a następnie do postępowania władz sądowych

cywilnych. Jarski stanął oskarżony przed sądem, który nie dał wiary jego wyjaśnieniom, że jest niewinny i skazał na półtora roku więzienia.

Ofiara własnej nieostrożności

Jarski padł ofiarą własnej nieostrożności oraz zbyt żałych stosunków z Brennerem, który namówił go, aby zamieszkał u jego cioci Racheli Brennerowej. Wynajęcie lokalu przez oficerów w rodzinie żydowskiej posłużyło jako przynęta dla wielu żydów poborowych. Oddat banda miała ułatwiać pracę, opowiadając interesantom, że por. Jarski mieszka u szefa szajki. W oknie mieszkania wystawiono czapkę oficerską Jarskiego, jako symbol dla zgłaszających się do Brennera klientów.

Na rozprawie w Sądzie Okręgowym Brenner kategorycznie podtrzymał swoje oskarżenie, twierdząc, że wżamian za oddawane usługi, dawał on Jarskiemu łapówki w postaci prezentów, pożyczek oraz ułatwiał mu nawiązywanie znajomości z kobietami.

Ujawnienie intrygi

Po wyroku skazującym por. Jarski zaapelował do sądu w Warszawie. Proces odbył się w czwartek. Tu dopiero cała intryga wydała się. Sąd Apelacyjny na podstawie szeregu nieścisłości i sprzeczności ustalił, że Brenner kłamał, wobec czego nie zasługuje na zaufanie. Por. Jarski został w ten sposób uniewinniony.

W GRUDZIADZU

zaprenumerować „ABC” można u p. Wawrzynca Borowczyka ul. Mickiewicza 23.

Eksmisja polskich straganiarzy z placu Kercelego na Wołówkę

Do redakcji zgłosiła się w czwartek delegacja właścicieli straganów na pl. Kercelego, oświadczając, że władze miejskie zarządziły eksmisję dwustu budek z placu Kercelego od strony ul. Okopowej. Jest to „dzielnica” rynku stu procentowo polska, gdy natomiast „centralny” Kercelak jest wypełniony

straganami wyłącznie żydowskimi.

Właściciele budek polskich mają w ciągu dwóch dni, do soboty włącznie, rozebrać budki i przenieść się na osławioną Wołówkę.

Z ogólnej ilości polskich budek i straganów, których jest na placu Kercelego ogółem 300, wobec tysiąca straganów żydowskich, 200 nie ma znaleźć w ciągu dwóch dni z powierzchni miasta. Przeniesienie uczciwych polskich straganów na żydowską Wołówkę, równie dla nich wyrokowi śmierci.

Nie będzie od rzeczy zaznaczyć, że żydzi zdobyli centralny Kercelak w r. 1920, kiedy katolicy straganiarze bronili Warszawy przed nawałą bolszewicką. Należy zaznaczyć, że żydzi w większości wypadków posiadają stragany w całym tego słowa znaczeniu, t. j. obzernie budowlę, gdy polski stan posiadania ogranicza się do malutkich budek. Wiele ze straganów żydowskich stanowi po prostu tajemne składy towaru, za które właściciele nie płacą żadnych podatków.

Tyle delegacja straganiarzy, szczeni, że Zarząd Miejski powinien sprawę wyjaśnić i krzywdzącą polskich kupców decyzję cofnąć.

ABC sportowe

Polska-Warszawa 7:1 Rehabilitacja naszych reprezentantów

W czwartek odbył się na stadionie, bijąc Warszawę w stosunku 7:1 (6:1) Bramki dla zwycięzców zdobyli: Wilimowski (4), Piontek (2), Wostal (1), a dla pokonanych Ciełera.

W czwartek odbył się na stadionie, bijąc Warszawę w stosunku 7:1 (6:1) Bramki dla zwycięzców zdobyli: Wilimowski (4), Piontek (2), Wostal (1), a dla pokonanych Ciełera.

Wiadomości gospodarcze

ZJAZD RZEMIOSŁA POMORSKIEGO

Przygotowania do wielkiego jjazdu rzemieślniczego, który odbędzie się w dniu 10 kwietnia w Bydgoszczy są już na ukończeniu. W zjeździe weźmie udział z górą 1000 delegatów. Na zjeździe zostanie scharakteryzowane położenie postulatów rzemiosła Wielkiego Pomorza.

PRZEMYSŁ DRZEWNY OCZEKUJE OŻYWIENIA

Izba Przem. - Handlowa w Wilnie rozpoczęła studia nad możliwością nawiązania stosunków gospodarczych polsko - litewskich.

W nawiązaniu tych stosunków szczególnie zainteresowany jest przemysł drzewny, który z usławieniem Niemna odzyskałby możliwość nowej szerokiej ekspansji.

UDZIAŁ PORTU GDAŃSKIEGO W OBROTACH MORSKICH POL. OBSZARU CELNEGO

Łączny przeładunek obu portów polskiego obszaru celnego wyniósł w pierwszych 2-ach miesiącach r. b. 2.549.988 ton wobec 2.371.727 ton w tym samym okresie r. ub. W 6-brocie tym udział Gdańska wyniósł 42 proc., wobec 46 proc w okresie porównawczym. Zniżka ta nastąpiła wskutek zmniejszenia się wywozu, natomiast w przywo-

zie nastąpił znaczny wzrost udziału gdańskiego. Łączny wywóz wyniósł 2.021.105 ton w porównaniu z 2.034.301 ton w analogicznym okresie r. ub. w czym udział gdańskiego portu wyniósł 41,6 proc., wobec 48,5 proc. Za to w łącznym przywozie, w ilości 528.883 ton na port gdański przypada 44 proc. w porównaniu z 31,6 proc. w pierwszych 2-ach miesiącach 1937 r.

ZWIĘKSZONE POŁOŻY ŁOSI

Z nastaniem niezwykle ciepłych dni na wybrzeżu polskim, poprawiły się połowy łososi na polskich wodach terytorialnych, zwłazsza pod przyglądaniem rozezwiskim. Łososi w miarę ocieplania się atmosfery, podchodzą bliżej powierzchni wody, co ułatwia znacznie ich połowy.

Wypłynięcie zwłok kobiety

Z Wisły w porcie czerniakowskim, w pobliżu klubu „Syrena” wypłynęły zwłoki kobiety niewiadomego nazwiska i adresu. Rysopis: lat około 20, wzrost 150 cm., szczupła, twarz okrągła, włosy ciemno - blond, czoło niskie, nos mały.

Donatka przebywała w wodzie około 3-ach miesięcy.

Tragiczny wypadek kompozytora Feliksa Nowowiejskiego

W czwartek rano około godz. 7-ej na ul. Tamka przed domem nr. 37 został przejechany przez taksówkę znany kompozytor, Feliks Nowowiejski, lat 61, zaginęszy w Poznaniu, w Al. Wielkopolskiej nr. 11.

Taksówkę nr. rej. TUZ-723 prowadził kierowca, Zygmunt Domiński, zamieszkały przy ul. Dobrej nr. 20. Nowowiejski doznał szeregu ogólnych obrażeń oraz złamania prawej ręki.

RADIO

SOBOTA
6.15 „Kłody rżane” 6.40 Muzyka (płyty). 7.00 Dziennik. 7.15 Muzyka (płyty). 8.00 Audycja dla szkół. 11.15 Audycja dla szkół: „Splewajmy piosenki”. 11.40 Engelbert Humperdinck: Fragmenty z „Jed i Małguzka”. 11.57 Sygnał czasu. 12.03 Audycja południowa.
13.30 Wiadomości gospodarcze. 15.45 Teatr Wyobraźni dla dzieci: „Dnia 24 marca 1794 r.” — słuchowisko według L. Anzysowa, w radioteatrze Stan. Brodzkiego. 16.35 Miniatury kwartalne. Wykonawcy: Kwartet smyczkowy Rozetki Kłopoty (St. Mikulowski i skrz., Herbert Nieruchowski — II skrz., Henryk Zarzycki — altówka, Józef Makowicz — wiolonczela). 16.50 Pogadanka. 17.00 „Pani na Barwałdzie, śląski rycerz-robotnik” — felieton dr. Kr. Pieradzkiej. 17.15 Recital fortepianowy Franciszka de Hagen. 18.10 Pogadanka. 18.15 Szkoła muzyki ludowa. 18.35 Audycja dla wsi. 1. Co obowiązuje rolnika — pogadanka. 2. Zakładamy szkołę leśną — pogadanka. 19.00 Audycja dla Polaków zagranicą: 1. „Audycja dla dzieci” — zagra: „Grunwald”. 2. Wiersz: „Błaga piosenka 1950” — Pogadanka. 20.00 „Diabelski jeździec” — operetka w 3-ach aktach Eleny Kalmann. Wykonawcy: artyści teatru muzycznego „Jutnia” i orkiestra wileńska pod dyr. M. Kochanowskiego. W przerwie ok. godz. 20.45: Dziennik i Porad. 21.00 „Szkoła poetów” — skecz Kazimierza Piłsudskiego. 22.05 „Przy kominku” — lekka audycja muzyczna w oprac. Jana Łofka i Adama Eplera. 22.30 Dziennik. Przegląd prasy i Komunikat meteorologiczny.

NAJCIEKAWSZE AUDYJCJE

15.45 Historyczne słuchowisko dla dzieci.
17.15 Recital fortepianowy Franciszka de Hagen.
20.00 „Diabelski jeździec” — operetka Kalmann.
21.00 „Szkoła poetów” — skecz Kazimierza Piłsudskiego.
22.05 „Przy kominku” — audycja muzyczna.

WARSZAWA II

12.00 „Claude Debussy” — reportaż słowno-muzyczny z okazji 20-letniej śmierci Debussy’ego. 14.10 Koncert symfoniczny. 15.15 Muzyka polska w wykon. zespołu salenowego Władysława Tatarskiego. 18.00 Muzyka lekka. 18.50 Arty. operowe w wyk. Stanisława Barskiego. 19.15 Instrumenty jazzowe solo w zespole (płyty). 22.00 „Tadeusz Miciński” — kwadrans poezji. 22.20 Muzyka taneczna.

STACJE KRÓTKOFALOWE

24.00 (Czas środkowo-europejski). 1. Dziennik w jęz. polskim i angielskim. 2. Piosenki i muzyka z przemysłowej w wykon. ok. godz. 0.25. „Wczasy ludzi pracy w Polsce”. 3. Tętno jako teren wypraw wyprawo- i kochanków — porad w jęz. angielskim. 4. Warszawa w przesłuch. piosenek i parodie dawnych piosenek w wyk. Janiny Sokolowskiej i Ludwika Sempolińskiego. 5. „Ziemia śnieżna” w

pieśni — aud. z pieśniami ludowymi. 6. Lekka muzyka polska w wyk. zespołu Stefana Rachonia.

AUDYCJE ZAGRANICZNE

18.00 Paris PTT. Koncert orkiestrowy 19.25 Wiedeń. „Skowronek” — operetka Lehara.
20.30 Sottens. „Requiem” — Brahmsa. 21.00 Rzym. „I quattro rustighi” — opera Wolf-Ferrario (tr. A. La Scala). 21.00 Bruksela franc. „Borys Godunow” — opera Musorgskiego (tr. z now.). 22.15 Luksemburg. Koncert symfoniczny.

NIEDZIELA

8.00 Sygnał czasu. 8.15 Audycja dla wsi. 9.00 Transmisja nabożeństwa z kościoła Najświętszej Marii Panny w Piekarach śląskich (przez Katowice). Kazania pomyślnie wygł. ks. arcybiskup dr. Józef Teodorowicz (z Łowicza). Przed nabożeństwem reportaż z przed kościoła przeprowadził Stefan Kisielewski.
11.00 „Madame Butterfly” — krótki opery Giacomo Pucciniego. 12.03 Poranek symfoniczny. Tr. z Sal. Sankel w Krakowie. Wykonawcy: Krakowska Orkiestra Dęta. 13.10 „O Maćku, który w górach przepadał” — opowiadanie ze „Składowa Podhala” Kazimierza Przerwy-Tetmajera. 13.10 Muzyka obiadowa Wykonawcy: Mała Orkiestra P. R. i P. Mankiewiczówna — śpiew. 14.00 Wykonawcy: Wielki Zimowy Konkursu R. i P. diowego. 14.45 Audycja dla wsi. 15.45 „Wszystkiego po trochu” — audycja dla dzieci. 16.05 Stare pieśni ukraińskie, wykonawcy: Chór pieśni pod dyr. J. Chyromowicza, Maria Sabat — śpiewka (sopran), Włodzimierz Bałarowicz (tętno). 16.45 „Aner — piosenki cieni Sahary” — opowieść mówiona Konstantego Jodko — Narkiewicz.
17.00 Podwieczorek przy mikrofonie. Transmisja z kawiarni „Arkadia” w Poznaniu. Wykonawcy: Orkiestra Eugeniusza Raabego, Kwartet rewiellersów Klemens Waberskiego, Stawa Zestani-sopran, Janina Porębska i Stanisław Jasiński — skecz, Wanda Krzyżanowska — piosenki aktualne, Adam Raczkowski — tenor, Stanisław Dziegielewski i Hieronim Szperka — dwa fortepiany, Alfred Sikorski — konferansjer. 18.55 Organy. Teatr Wyobraźni: „Ciemięgnod” — premiera słuchowiska groteskowego Stanisława Kubickiego i Kazimierza Piłsudskiego (z Poznania). 19.35 „Słynni wirtuozi” (XVI audycja) Lili Pons — sopran i Emanuel Feuermann — wiolonczela — (płyty). 20.35 Program na jutro. 20.40 Przegląd polityczny. 20.50 Dziennik wieczorny. 21.00 Wiadomości sportowe. 21.15 „Sensacja amerykańska” — „Wesela Syrena” w oprac. Głęczanek i Andrzeja Nowickiego. 22.00 Opowieść o Beethovenie (V audycja). „Na szczytach” — reportaż w oprac. Witolda Hulewicz. 22.30 Dziennik i Komunikat meteorologiczny.

WARSZAWA II

14.45 Twórcy opery włoskiej od Monteverdi’ego do Pucciniego (płyty). 16.00 Felieton aktualny. 16.10 Zespół salenowy. Wiktoria Tychowskiego i Wiktoria Osieckiego. 22.00 — 1.00 Melodie lekkie i taneczne (płyty).

Na oczach tłumów przechodniów Bezrobotny skoczył na bruk Tajemnicze samobójstwo na moście Kierbedzia

W czwartek w południe liczni przechodnie na wiadukcie mostu Kierbedzia na Nowym Zjeździe byli świadkami samobójstwa młodego mężczyzny.

Nowym Zjazdem w kierunku mostu Kierbedzia szedł jakiś mężczyzna, który w pewnej chwili przeszedł barierę i zamierzał skoczyć w dół. Jeden z przechodniów chwycił go za rękę, lecz nie mogąc zatrzymać wyrwijającego się mężczyzny puścił go. Desperat runął na bruk ulicy Mariensztadt przed domem nr. 31.

Kilka kobiet, które były świadkami tragicznej sceny, dostało szpazmów. Mężczyźni, leżącemu w kałuży krwi, natychmiast pospieszono z ratunkiem. Zawiadomiono policję oraz pogotowie ratunkowe. Przybyły lekarz stwierdził zgon wskutek pęknięcia podstawy czaszki i wypłynięcia mózgu.

Ze znalezionych przy denacie dokumentów ustalono, że jest to Leon Marciniak, lat 30, robotnik, zam. przy ul. Górczewskiej nr. 73. Marciniak od dłuższego czasu

pozostawał bez pracy. Zamieszkiwał w w. jednopokojowym mieszkaniu wraz z matką oraz dwiema siostrami, pracownicami jednej z fabryk na ul. Leszno.

Marciniak często upijał się i wówczas urządzał awantury. Wybiłszy szyby w mieszkaniu matki i demolował urządzenie. Miał on na rzeczony, z którą dość często się widywał.

Przed miesiącem Marciniak korzystając z nieobecności domowników postanowił popełnić samobójstwo. Zamknął drzwi na klucz, napalił w piecu, zakreślił drzwi, ki, a następnie rozebrał się i położył do łóżka. Nad wieczorem gdy matka powróciła z pracy, nie mogąc dostać się do mieszkania, zajrzała przez okno na parterze. Widząc syna leżącego na znak z rozciągniętymi rękami, zorientowała się, że stało się coś złego i zaalarmowała sąsiadów. Wywołano drzwi, a następnie wezwano pogotowie ratunkowe. Lekarz przewiózł Marciniaka do szpitala na Czyste, gdzie zdołano go utrzymać przy życiu.

Notowania giełd warszawskich

GIĘŁDA PIENIĘŻNA

Devizy: Holandia 298.70; Bruksela 89.25; Londyn 26.33; Nowy Jork 5.30 i jedna czwarta; Nowy Jork (kabel) 5.30 i pół; Oslo 132.35; Paryż 16.31; Zurich 121.75.

Pozyczki: 3 proc. prem. inwest. i em. 82.00; 11 em. 81.50; 3 proc. prem. inwest. seriowa i em. 90.50; dolarówka 40.75 — 41.00; 4 proc. konsolidacyjna 66.75—67.00; 4 i pół proc. wewn. państw. 65.50; 5 proc. kons. weryjona 70.30 (drobnie) 71.25.

Listy zastawne: 8 proc. ziemskie dolar. gwar. kupon 58.25; 4 i pół proc. ziemskie seria V 62.00; 5 proc. Warszawy (1933 r.) 69.25 — 69.40; 5 proc. Łodzi (1933 r.) 62.75 — 62.63 — 63.00; 5 proc. Częstochowy 1933 r. 60.00; 8 proc. polz. szkolna 75.00.

Akcje: Bank Polski 111.50; Warsz. Tow. Fabr. Cukru 35.25; Lipop 65.50; Starachowice 37.00 — 36.75; Żyrardów 68.50.

GIĘŁDA ZBOŻOWA

Pszemica jednolita 27.00 — 27.50;

zbierana 26.50 — 27.00; żyto I st. 19.25—19.75, owies I st. 21.50—22.00, II st. 19.75 — 20.25, jęczmień browarny 19.50 — 20.00; jęczmień 17.75 — 18.00, groch polny 24.00 — 26.00; Victoria 28.00 — 29.00; łubin niebieski 14.50 — 15.00, góty 15.25 — 15.75, rzepak zimowy 53.00 — 54.00; lętni 51.00 — 52.00; rzepak zimowy 49.00—50.00; lętni 49.00 — 50.00; siemię lniane basis 90 proc. 47.00 — 48.00, koniżyna czerw. sur. 100.00—110.00; koniżyna biała 100.00 — 110.00; mak niebieski 107.00 — 112.00; mąka psz. g. I 42.50—45.00, g. II 30.50—32.00, pastewna 16.50 — 17.50; żytnia gotunek pierwszy 30.50—31.50, gat. II 19.50 — 20.50, razowa 22.25 — 23.00, otręby pszenne grube 16.25 — 16.75, średnie 14.75 — 15.25, mąłkie 14.75 — 15.25; żytnie 12.25 — 12.75, makuchy lniane 19.00 — 19.50, rzepakowe 15.50 — 16.00, ruta sojowa 22.75 23.25, sioma prasowana (żytnia) 6.25—6.75, siano siodłkie prasowane 10.75 — 12.25; prasowane 8.25 — 9.25.